



BEZPIECZEŃSTWO I POLITYKA ZAGRANICZNA

ROBERT KUPIECKI

Uniwersytet Warszawski

ORCID: 0000-0003-3419-6948

„Mit założycielski” polityki zagranicznej Rosji

“The founding myth” of Russian foreign policy

The breach of commitments happen in international relations, sometimes followed by national narratives of betrayal, created and used as tools of foreign policy and domestic legitimisation. In this kind of narratives, the context, truth, disinformation, emotions and deliberate intents are of equal value for their content. This is how the modern myth of ‘Western betrayal’ – developed by Moscow after the end of the Cold War on the susceptible grounds of Russian and Soviet political tradition – should be understood. It has been the most persistent component of Russian information warfare against NATO and the key argument explaining its foreign policy actions. They are interpreted abroad as aggression, violation of international law or undermining the principles of international order, while domestically being portrayed as driven by purely defensive logic of the state surrounded by enemies responsible for the refusal to recognise Russia’s legitimate rights. This narrative also serves to consolidate Russian society around the state’s leadership.

Keywords: Russia, NATO, information war, political myths, NATO–Russia relations, reflexive control

Słowa kluczowe: Rosja, NATO, wojna informacyjna, mity polityczne, stosunki NATO–Rosja, *reflexive control*

Polityka zagraniczna, choć dotyczy faktów i stanowi racjonalne dążenie do wpływania na rzeczy dające się zmienić z korzyścią dla prowadzącego ją państwa, nie pozostaje wolna od mitotwórstwa. Mity polityczne mogą oczywiście powstawać i rozprzestrzeniać się spontanicznie na styku potrzeb i emocji społecznych, kultur czy niedostatków wiedzy. Mogą być one jednak także efektem kreacji władz państwowych, służąc potrzebom komunikacji

z własnym społeczeństwem, w specyficznych okolicznościach stając się również narzędziem stosunków zewnętrznych. Państwa za pomocą takich mitów:

- ofensywnie wpływają na procesy komunikacyjne i decyzyjne innych uczestników stosunków międzynarodowych, wskazując kierunek pożądanych zmian, legitymizując własne cele i konsolidując własną wspólnotę oraz obniżając koszty takich działań (w relacji do kosztów innych metod);

- bronią swoich decyzji i zachowań międzynarodowych, korzystając ze świadomie spreparowanych i konsekwentnie powtarzanych treści oraz budując dla nich przyjazne środowisko i grono odbiorców;

- realizują hybrydową strategię integrującą jednocześnie wiele celów wewnętrznych i zewnętrznych, ofensywnych i defensywnych.

Mity, co do istoty, to przekazy empirycznie niepotwierdzalne, złożone oraz zdolne do odnawiania się. Dotyczą one zarówno sfery działań jednostek i zbiorowości jako świadomie podejmowanych kontrolowanych czynności mających na celu odniesienie korzyści, jak i zachowań politycznych będących reakcjami na określone bodźce¹. Mity kreowane przez państwa mogą w polityce zagranicznej korzystać z licznych narracji, zmanipulowanych, jeśli idzie o prawdziwość faktów i sposób ich przedstawienia. Mogą zmieniać się z biegiem czasu oraz podlegać modyfikacjom i aktualizacjom, zależnie od potrzeb ich dysponenta, jak też zmieniającego się otoczenia. Artykuł niniejszy podejmuje „zdradę Zachodu” jako „mit założycielski” rosyjskiej polityki zagranicznej po zakończeniu zimnej wojny.

Mit i narracje „zdrady Zachodu”

Polityka zagraniczna i stosunki międzynarodowe nie znają zasadniczo pojęcia „zdrada”. Termin ten oddaje jednak niekiedy prawdziwe emocje społeczne i potoczne oceny zdarzeń, które w relacji zwrotnej oddziałują na politykę państw dotkniętych zdradą lub broniących się przed etykietką zdradzającego. Może on także być wytworem polityki programującej narracje wpływające na zbiorowe myślenie. Zdradę w stosunkach międzynarodowych należy rozumieć jako skutek polityki zagranicznej państw, który:

- jest niepodważalnym faktem (pozwalającym na jego prawdziwą, zweryfikowaną oraz logiczną interpretację) będącym świadomym wyborem określonego zachowania (np. zaniechania wypełniania zobowiązań, udawania dobrych intencji, opuszczenia partnera w potrzebie);

¹ Zob. A. Siewierska-Chmaj, *Mity w polityce. Funkcje i mechanizmy aktualizacji*, ASPRA-JR, Warszawa 2016, s. 12–13, także rozdz. 2, 3, 5, 8, 9.

• albo jest stworzoną *ex post* opowieścią² – zarówno zdradzającego, jak i zdradzanego – pozostającą w luźnym stosunku do prawdy lub też zawierającą własne kreacje zdarzeń oraz swobodne interpretacje faktów i ich konsekwencji. W takim ujęciu jest to konstrukcja alternatywnej rzeczywistości opartej na kłamstwach lub hybrydzie sfabrykowanych informacji oraz selektywnie dobranych i specyficznie opowiedzianych faktów. Narracja porządkuje opis zdarzeń, oferuje wyjaśnienie ich genezy i skutków, a także dostarcza sposobów rozumienia zjawisk i prostych odpowiedzi na trudne pytania³.

Polityka może bowiem potrzebować (defensywnych) uzasadnień lub (ofensywnych) własnych opowieści odwołujących się nie do faktów i ich racjonalnych ocen, ale posługujących się wprost nośnym społecznie mitem „zdrady” czy jej aluzją. W ramach klasycznego paradygmatu polityki zagranicznej (wpływania i korzystnego modyfikowania zachowań innych uczestników gry międzynarodowej) może je więc powoływać do życia strategia państwowa i potrzeby osiągania celów wskazanych przez władze państwowe. Niezależnie od konkretnej treści taka narracja odzwierciedla specyfikę narodowej tożsamości chronionej w toku realizacji polityki zagranicznej oraz zrozumienie otoczenia międzynarodowego (bo do niego bywa też adresowana). Nadaje ona sens podejmowanym działaniom, osadza je na wskazanych wartościach, a niekiedy uzasadnia cele. Właściwie skonstruowane mity i rozwijające je narracje nie wymagają próby prawdy, tak jak prawdy nie szuka się w literaturze czy mitologii. Chodzi mianowicie o „prawdę serca i mobilizację umysłu”⁴, a w języku polityki o takie kształtowanie otoczenia, by zwiększało szanse osiągania celów kontrolera danej narracji i wpływało na procesy decyzyjne oponenta. Wielowiekowy polityczny mit „złego Zachodu” otaczającego Rosję tworzy korzystne podglebie związanych z tym współczesnych rosyjskich narracji politycznych⁵.

Specjalnie spreparowane opowieści w służbie polityki wykorzystywane są jako broń w wojnach informacyjnych lub bardziej złożonych konfliktach

2 Szerzej: M. Bal, *Narratology. Introduction to the theory of narrative*, University of Toronto Press, Toronto 2009; *Narracja jako sposób rozumienia świata*, red. J. Trzebiński, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002; H. Larsen, *Foreign Policy and discourse analysis*, Routledge, London 1997.

3 A. Dziob, *Badanie narracji, między psychologią, socjologią a językoznawstwem*, „Kwartalnik Językoznawczy” 2010, nr 2, s. 1–10.

4 T.E. Ricks, *Narratives are about ‘meaning’, not ‘truth’*, “Foreign Policy” [online], 12 III 2015 [dostęp: 16 IX 2019], dostępny w internecie: <<https://foreignpolicy.com/2015/12/03/narratives-are-about-meaning-not-truth/>>.

5 R. Hellie, *The structure of modern Russian history*, “Russian History” 1977, nr 1, s. 11, dostępny w internecie [dostęp: 14 IX 2019]: <<https://www.jstor.org/stable/i24649553>>.

hybrydowych. Ich pole walki jest bardzo niejednorodne, a specjaliści wskazują na wzajemne związki, chociaż formalną rozdzielność, trzech czynników:

- samej opowieści/narracji (czyli sposobu ukazywania określonych zdarzeń);
- jej konkretnego przekazu (tekstu pisanego lub innej formy utrwalenia);
- fabuły (porządkującej opis i interpretację zdarzeń pod względem czasu, miejsca, czy też jasno określonych moralnie ról w uproszczonym świecie skojarzeń dobra i zła).

Wzajemne związki przekazu, fabuły i narracji mogą tworzyć nieskończone liczne wersje przedstawień (modyfikacji fabuły), tworzone zależnie od potrzeb, i audytorium do którego są kierowane, oraz możliwości medium wykorzystywanego w tym celu. Sam przekaz stanowi zaś jedynie, specyficzną dla czasu i miejsca, konkretyzację narracji, która będąc z istoty konstrukcją nadrzędną funkcjonuje trwale poza swymi nośnikami i zapisami. Przekaz taki pełni rolę służebną wobec kluczowych celów polityki i ma dla niej tylko taką wartość jak rezultat, który zdolny jest wywoływać. Można więc go dowolnie zmieniać, zachowując konsekwencję nie w odniesieniu do jego treści, ale jedynie do nadrzędnego założenia któremu służy. Należy zgodzić się z Jackiem H. Kołodziejem, że „każdy tekst i każde medium może tworzyć inną wersję tej samej opowieści”⁶. W polityce zagranicznej korzystającej z takich narzędzi idzie jednak o zagregowany efekt różnych przekazów w ramach spójnej narracji strategicznej. Jej celem jest bowiem specyficzne kształtowanie ram debaty międzynarodowej zgodnie z potrzebami strony prowadzącej dane działania. Rosyjska strategiczna opowieść o pozimnowojennej „zdradzie Zachodu” pasuje do tego analitycznego modelu.

Siła oddziaływania danego przekazu zależy od wielu czynników, takich jak charakter środowiska w jakim operuje, determinacja centrum politycznego w sprawie jego wykorzystania w kraju i zagranicą, społeczna afirmacja treści i zaangażowanie emocjonalne odbiorców, intensywność powtórzeń pożądaných treści dokonywanych przez źródła uznane za wiarygodne, odwołanie się do ogólnego stanu świadomości będącej potoczną wiedzą wyjściową, czy wreszcie niekonsekwencja w zakresie kontrnarracji broniącej się strony. Ta ostatnia może wynikać np. z demokratycznej struktury debaty publicznej cechującej zachodnie społeczeństwa i systemy polityczne. W ich ramach rządzący i rządzeni korzystają z zasadniczo tych samych źródeł informacji,

6 J.H. Kołodziej, *Narratologia w badaniach komunikacji politycznej. Metodologiczne przymiarki*, „Polityka i Społeczeństwo” 2017, nr 1, s. 5; także operacyjna definicja narracji politycznej, s. 10, DOI: 10.15584/polispol.2017.1.2.

przyjmując także za rzecz naturalną trwałe funkcjonowanie w ramach przekazów innych niż własne. Tym samym informacje fałszywe mogą łatwiej zyskiwać status równouprawnionych stanowisk w debacie. Stawia to w sytuacji uprzywilejowanej rosyjskiego dysponenta ofensywnych narracji, których celem jest wpływanie na stan świadomości i procesy decyzyjne zachodnich społeczeństw.

Tym można częściowo tłumaczyć brak determinacji do aktywnego przeciwdziałania dezinformacji sterowanej przez Moskwę. Wrażenie niskiej skuteczności zachodnich kontrnarracji kierowanych wobec Rosjan wynika także z odmiennej charakterystyki rosyjskiej przestrzeni informacyjnej i kultury debaty publicznej. Państwo silnie aspiruje tu do ochrony i jest dość skuteczne (choć w przeciwieństwie do czasów sowieckich już nie jest monopolistą) w kontroli pojawiających się w niej treści. Czyni to za pomocą rozwiązań prawnych penalizujących wrogie działania informacyjne struktury właścicielskiej mediów (ograniczenie udziału podmiotów zachodnich), propagandy państwowej w mediach oraz kontroli Internetu i programów edukacyjnych w szkołach⁷. Otwiera to rosyjską opinię publiczną na oddziaływanie rządowych narracji politycznych rozwijanych w duchu specyficznego i kontrolowanego wykładu narodowych interesów. Budując na oczywistości odbioru przez Rosjan własnej odmienności od świata zachodniego, zostawiają one niewiele przestrzeni dla treści zewnętrznych, uzasadniając „patriotyczne wzmożenie” i potrzebę mobilizacji wokół celów wskazanych przez władze państwowe⁸.

Zachodnia kultura otwartej debaty, respektującej odmienne punkty widzenia, czyni społeczeństwa państw NATO i Unii Europejskiej wysoce podatnymi na takie oddziaływania. Strona rosyjska przejawia nie tylko inicjatywę, ale posiada również przewagę w zakresie intensywności stosowanych środków. Ma wreszcie wsparcie aparatu państwowego, własnych służb specjalnych, biznesu i agencji wpływu⁹. Powyższe podnosi potencjalną skuteczność stosowanych środków, niezależnie od przyjętej miary sukcesu. Może być nią np. korzystne dla siebie wpłynięcie na procesy decyzyjne, lub „tylko” przeniknięcie spreparowanej informacji do świadomości społeczeństw Zachodu,

7 K. Giles, *Handbook of russian information warfare*, NATO Defence College, “Fellowship Monograph” 9, Rome 2016, s. 27–30, dostępny w internecie [dostęp: 1 X 2019]: <https://www.researchgate.net/publication/313423985_Handbook_of_Russian_Information_Warfare>.

8 Szerzej zob. M. van Herpen, *Putin's propaganda machine. Soft power and russian foreign policy*, Rowman & Littlefield Publishers, London 2015.

9 R. Diresta, S. Grossman, *Potemkin pages and personas. assessing GRU online operations 2014–2019*, Stanford University, Stanford 2019.

podważenie ich zaufania do własnych źródeł informacji, autorytetów oraz instytucji i w rezultacie zwiększenie ich podatności na rosyjski punkt widzenia. Bywa to osiągnięte drogą bezpośredniego docierania do wybranych osób i środowisk lub też poprzez wykorzystanie tradycyjnych mediów, dyskusji eksperckich czy mediów społecznościowych.

W odniesieniu do rosyjskiej (a wcześniej sowieckiej) strategii politycznej istotę narzędzia, jakie stanowi spreparowana narracja w arsenale tzw. środków aktywnych¹⁰, opisuje tradycyjne pojęcie „dezinformacji”. W bardziej nowoczesnym wcieleniu koncepcja przemyślanego i celowego ukrywania własnych intencji oraz nadawania przekazom specyficznych znaczeń to *maskirovka*, a także inne instrumenty uzyskiwania, „wpływu, kontroli zachowań/odruchów” strony przeciwnej (ros. *refleksivnoje upravlenie* lub *refleksivnyj kontrol*; ang. *reflexive control*)¹¹. Nie chodzi więc przy tym o działanie jednorazowe, ale ciągle długotrwałe i złożone oddziaływanie na przeciwnika (przy użyciu m.in. spreparowanych ciągów informacji). Uzupełniają one tradycyjne instrumenty polityki zagranicznej, służące swoistemu programowaniu i kontrolowanemu wywoływaniu u niego oczekiwanych przez siebie zachowań. Cały proces wykorzystuje wspomniane narracje, powielane za pośrednictwem różnych ludzkich technicznych platform informacyjnych, w jasno sprecyzowanym celu wywołania zamierzonych reakcji (bądź minimalizowania przypadku i zachowań niepożądanych) po stronie odbiorców¹². Jego podstawą jest rozpoznany mechanizm skłonności umysłów ludzkich do przyjmowania za prawdziwe informacji odnoszących się do powszechnej

10 Odwołują się one m.in. do technik manipulacji mediami i opinią publiczną w państwach obcych wykorzystującą spreparowane informacje i bardziej złożone narracje, oparte na przemieszaniu treści prawdziwych i fałszywych, lub będących prostym fałszem i dezinformacją. Mogą być rozpowszechniane przy wykorzystaniu otwartych platform informacyjnych lub ludzi pozyskanych na potrzeby tego rodzaju operacji, szerzej nt. takich działań sowieckich w okresie zimnej wojny, zob. *Soviet active measures in the west and the developing world*, dostępny w internecie [dostęp: 23 IX 2019]: <www.psywar.org/content/sovietActiveMeasures>. Wiele szczegółowych kwestii z tej dziedziny ukazują dokumenty CIA odtajnione w ramach programu CREST (dostępne w internecie [dostęp: 2 IX 2019]: <cia.gov/libr ary/readingroom/collection/crest>).

11 Szerzej zob. T.L. Thomas, *Russia's reflexive control theory and the military*, "Journal of Slavic Military Studies" 2004, No. 2, s. 237–256, DOI:10.1080/13518040490450529; Ch. Paul, M. Matthews, *The russian 'Firehouse of Falsehood' propaganda model. Why it might work and options to counter it*, Rand Corporation 2017, dostępny w internecie [dostęp: 4 XI 2019]: <www.rand.org/pubs/perspectives/PE198.html>.

12 Szerzej zob. C. Kasapoglu, *Russia's renewed military thinking. non-linear warfare and reflexive control*, NATO Defence College, "Research Paper" 121, Rome 2015, dostępny w internecie [dostęp: 11 V 2019]: <<http://www.ndc.nato.int/news/news.php?icode=877>>.

elementarnej wiedzy i emocji, powtarzanych ciągle i przez wiele źródeł, bez względu na przeczące im fakty lub dowody¹³. Skonfrontowana z prawdą narracja oparta na fałszu nie traci więc siły perswazyjnej. Dezinformacja jako *maskirovka*, czy *reflexive control*¹⁴, może być rozpatrywana jako narzędzie polityki służące realizacji wąsko pojętych celów, albo składnik rosyjskiej strategii państwowej zwróconej przeciwko Zachodowi – głównemu oponentowi¹⁵.

Narracja strategiczna Kremla pozycjonuje Rosję w charakterze „ofiary zdrady Zachodu”. W takiej postaci jest ona z badawczego punktu widzenia szczególnie interesująca jako laboratoryjnie czysty substytut rzeczywistości. Myślenie to wprowadzone do narodowej i międzynarodowej debaty publicznej, i konsekwentnie powtarzane, funkcjonuje jako trwały samodzielny byt o randze rosyjskiego obrazu świata. Nawet jego weryfikacja (falsyfikacja) w sensie faktograficznym¹⁶, obnażenie źródeł fałszu, świadectwa źródłowe czy kompromitacja ośrodka, który go stworzył, nie prowadzi do zarzucenia samej konstrukcji lub zmiany opartej na niej polityki. Taka alternatywna rzeczywistość jest bowiem integralnym składnikiem rosyjskiej polityki i jej koncepcji sukcesu¹⁷.

- 13 A. Kowalewski, *Disinformation and reflexive control. The new cold war*, “Georgetown Security Studies Review” 2017, February, No. 1, s. 4, dostępny w internecie [dostęp: 12 IX 2018]: < <https://www.georgetownsecuritystudiesreview.org/2017/02/01/disinformation-and-reflexive-control-the-new-cold-war>>.
- 14 Znawcy przedmiotu przewrotnie zauważają, że termin *reflexive control* bywa ostatnio częściej używany w publikacjach zachodnich niż w rosyjskich źródłach współcześnie mówiących raczej o „zarządzaniu percepcją” przeciwnika: K. Giles, J. Sherr, A. Seaboyer, *Russian reflexive control*, Royal Military College of Canada, Kingston 2018. Publikacja zawiera wiele definicji i odwołań do źródeł rosyjskich.
- 15 Szersze odniesienia historyczne i teoretyczne, zob. J. Darczewska, *Anatomia rosyjskiej wojny informacyjnej. Operacja krymska – studium przypadku*, Ośrodek Studiów Wschodnich (Punkt Widzenia, 42), Warszawa 2014. Zob. także: Raport służb kongresowych dla Komisji Spraw Zagranicznych Senatu USA: *Putin’s asymmetric assault on democracy in Russia and Europe. Implications for US national security*, 10 I 2018, dostępny w internecie [dostęp: 18 XI 2018]: <<https://www.hsdl.org/?view&did=806949>>; <www.foreign.senate.gov/imo/media/doc/FinalIRR.pdf>.
- 16 Szczególnie udanym przykładem odkłamywania mitów rosyjskiej narracji politycznej są faktograficzne opracowania przygotowane przez Kwaterę Główną NATO: *Top five russian myths* [online], dostępny w internecie [dostęp: 2 XI 2019]: <Debunkedwww.nato.int/cps/en/natohq/115204.htm>; *NATO – Russia relations: the facts*, dostępny w internecie [dostęp: 2 XI 2019]: <www.nato.int/cps/en/natohq/topics_111767.htm#Myths>. Podobne opracowanie: E. Lucas, *10 mistakes the West makes about Russia*, dostępny w internecie [dostęp: 10 II 2018]: <www.cepa.org/10_mistakes_the_West_makes_about_Russia>.
- 17 Prawdopodobnie tę obrazuje m.in. analiza narracji w ramach tzw. teorii zwycięstwa odezwanej od zobiektywizowanej oceny wyniku konfrontacji zbrojnej, a ściśle związanej z deklaracją celów walczących stron, zob. R. Kupiecki, *Teoria zwycięstwa. Przegląd problematyki*, „Sprawy Międzynarodowe” 2013, nr 1, s. 16.

Matka wszystkich mitów

Narracja o „zdradzie Zachodu”, na podatnym gruncie tradycji politycznej¹⁸, jest konsekwentnie rozwijana przez Moskwę od lat dziewięćdziesiątych XX w. Pełni ona rolę matki wszystkich mitów polityki zagranicznej wobec państw dawnego wolnego świata i trwałą składnik rosyjskiej wojny informacyjnej. Pojawił się on w momencie, gdy polityka nowego prezydenta Władimira Putina zaczęła potrzebować „opowieści założycielskiej”, dostatecznie angażującej emocjonalnie odbiorcę, i epickiej w opisie, symbolicznie oczyszczającej państwo i naród oraz odcinającej od porażek, jakie w mniemaniu rosyjskich władz przyniósł rozpad Związku Sowieckiego i rządu Michaiła Gorbaczowa oraz Borysa Jelcyna. Opowieść o wiarołomstwie Zachodu nadawała się do tego doskonale. Najpierw została ona upostaciowiana jako cyniczne wykorzystanie dobrych intencji sowieckich reformatorów, a następnie jako otwarta gra Zachodu na osłabienie, zniszczenie, upokorzenie lub odmowę słuszych praw Rosji¹⁹. W tym sensie, poza doraźnymi kontekstami polityki zagranicznej, jest to także „mit założycielski” rosyjskiego rewizjonizmu historycznego (rozpad imperium sowieckiego jako nieszczęście i efekt zdrady) oraz polityki neoimperialnej postrzegającej Zachód jako przeszkodę w odbudowie mocarstwowej pozycji państwa²⁰. Łączy on trzy zasadnicze funkcje polityczne:

- interpretacyjno-edukacyjną: przedstawia ona prostą – przyswajalną dla ludzi Zachodu i angażującą Rosjan – interpretację pozimnowojennej historii, wskazuje na Moskwę jako na ofiarę powtarzającego się wiarołomstwa zachodnich partnerów (ze szczególnym uwzględnieniem USA²¹ i NATO), usuwa i zwalcza, jako nieprawdziwe, inne (zwłaszcza wskazujące na odpowiedzialność Rosji) objaśnienia stanu stosunków Federacji Rosyjskiej z Zachodem;
- aksjologiczno-normatywną: jednoznacznie wskazującą i pozycjonującą przeciwnika oraz precyzyjnie rozkładającą argumenty polityczne, prawne,

18 M. Snegovaya, *Putin's information warfare in Ukraine. Soviet origins of Russia's hybrid warfare*, Institute for the Study of War, Washington 2015, dostępny w internecie, [dostęp: 23 IV 2019]: <<https://www.understandingwar.org/sites/default/files//Russian%20Report%201%20Putin's%20Information%20Warfare%20in%20Ukraine-%20Soviet%20Origins%20of%20Russias%20Hybrid%20Warfare.pdf>>.

19 Szerzej zob. A.P. Tsygankov, *The frustrating partnership. Honor, status, and emotions in Russia's discourses of the West*, "Communist and Post-Communist Studies", September 2014, s. 345–354. DOI: 10.1016/j.postcomstud.2014.09.004.

20 M. Engström, *Contemporary russian messianism and new russian foreign policy*, "Contemporary Security Policy" 2014, No. 3, s. 356–379, DOI: 10.1080/13523260.2014.965888.

21 M. Menkiszak, *Najlepszy nieprzyjaciel Rosji. Rosyjska polityka wobec USA w epoce Putina*, Ośrodek Studiów Wschodnich (Punkt Widzenia, 62), Warszawa 2017.

emocjonalne i moralne. Tworzy tym samym klarowny punkt odniesienia dla rozkładu ról na osi „dobra” (Rosja) i „zły” (Zachód). W takim porządku, Zachód może być z natury wiarołomny i wrogi rosyjskim interesom lub tylko niezdolny do wykorzystania szansy na trwałe pojednanie, jakie stworzyła mu Moskwa na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. Zawsze jednak ma on występować w wyraźnie negatywnie nacechowanym kontekście;

- legitymizacyjną: w warunkach kompromitacji moralnych, politycznych i prawnych racji przeciwnika, uzasadnia i czyni najwyższym nakazem przyrodzone prawo Rosji oraz przymus obrony swoich interesów i pozycji w świecie. Zawsze jest to racja wyższa od prezentowanej przez drugą stronę, uzasadniana defensywnie i realizowana – jeśli trzeba – przy użyciu siły i na podstawie własnej definicji sytuacji oraz interpretacji prawa międzynarodowego.

Tak oto działania zagraniczne rozumiane jako agresja, łamanie prawa międzynarodowego, naruszanie własnych zobowiązań, brak woli współpracy, pogarda dla zasad i otwarte podważanie pryncypiów porządku międzynarodowego wpisują się w logikę defensywną – reakcji państwa otoczonego przez wrogów ponoszących odpowiedzialność za brak porozumienia z Rosją i skutki odmowy uznania jej słusznych praw. Taka narracja jest kompletna w sensie spójnej i logicznej (choć niekoniecznie prawdziwej) opowieści. Ma ona:

- punkt wyjścia (zdrada Zachodu);
- rozwinięcie (działania w imię obrony swoich słusznych praw);
- zakończenie (niekończące się zmaganie z siłami zła);
- elementy powtarzalne (np. rozszerzenie NATO, odmowa rosyjskiej strefy wpływów, integralność terytorialna Ukrainy, rozmieszczanie wojsk u granic Rosji, agresja kulturowa).

Wspomniana narracja służy także konsolidacji rosyjskiego społeczeństwa wokół centralnego ośrodka władzy.

W istocie jest to oddziaływanie długookresowe o cechach trwałych, którego kręgosłup stanowi ekspozycja odmienności broniącej się Rosji oraz zdradzieckiego Zachodu – stale zagrażającego jej interesom. Prowadzą je władze państwa wobec własnych obywateli i międzynarodowej opinii publicznej, wykorzystując do tego celu dobrze zsynchronizowane przekazy budowane z mieszanki prawdy i fałszu. Przeszłość w ramach tej narracji pełni rolę dwojaką: jako sposób odcięcia się od własnej słabości (za którą uważa się m.in. koncyliacyjne gesty czynione wobec Zachodu po zakończeniu zimnej wojny) oraz doświadczenie formacyjne wskazujące asertywność jako jedyną właściwą drogę w polityce zagranicznej. Jest ona wielopłaszczyznowa i oczekująca reakcji strony przeciwnej, ofensywna w swej naturze, choć objaśniana

przez stronę rosyjską koniecznością państwa zmuszonego do obrony swoich interesów. W przekazach rosyjskich nie ma miejsca na przyznanie się do agresji, zachowań niekooperatywnych czy też naruszeń prawa międzynarodowego – te ze swej istoty zarezerwowane są dla ocen postępowania podmiotów zachodnich (szczególnie USA i NATO oraz jego europejskich państw członkowskich).

Charakterystyka rosyjskiej narracji o „zdradzie Zachodu”

| Kryterium | Charakterystyka rosyjskiej narracji |
|---------------------------------------|---|
| Zasięg | narracja długookresowa (trwała) eksponująca odmiennosc między <i>oszukaną</i> Rosją i <i>oszukującym</i> Zachodem |
| Osadzenie w czasie | mieszane (doświadczenie przeszłości jako orientacja dla współczesności i przyszłości); operacje językowe sygnalizują dobrą wolę i ustępliwość Rosji (w przeszłości) i konieczność działań w obronie własnych interesów (dziś i w przyszłości) |
| Ośrodek dyspozycyjny i typ realizacji | ofensywny, kierowany przez władze państwa; ekspozycja odmiennosci Rosji |
| Emocjonalność przekazu | agresywna (upostaciowana na defensywną) |
| Poziom integralności | wielopłaszczyznowa |
| Przewidywalność ruchu przeciwnika | strategiczna |
| Poziom spójności | dobrze zsynchronizowana |
| Relacja do prawdy | przemieszanie prawdy i fałszu oraz ich specyficznej interpretacji |

Źródło: opracowanie własne na podstawie kryteriów Jacka H. Kołodzieja²².

Spin doktorzy wyspecjalizowani w podobnych przekazach i ich oficjalni polityczni narratorzy ciągle udowadniają, że Rosja jest ofiarą polityki Zachodu, a płynące z tego nieustanne upokorzenie daje Moskwie prawo i moralny („święty”) obowiązek obrony własnych interesów i pozycji międzynarodowej. Podobna interpretacja dobrze wpisuje się w rosyjską tradycję myśli strategicznej (rozwijającej strategię ofensywną wedle schematu obronnego), dodając do niej współczesne i coraz to nowe konteksty „zdrady płynącej z Zachodu”. Ten stały motyw rosyjskiej polityki po zakończeniu zimnej wojny, w różnym czasie i zależnie od zapotrzebowania, przybierał kształt „odmowy uznania rosyjskiej strefy wpływów”, „wypychania Rosji

22 J.H. Kołodziej, *Narratologia w badaniach...*, s. 11.

z Europy”, „poniżenia Rosji w polityce międzynarodowej”, „niedopuszczenia do członkostwa Rosji w NATO”, „nieprzyjaznej militaryzacji granicy” lub po prostu „zdradzieckiej natury Zachodu”, działającego z pogwałceniem prawa międzynarodowego i jakoby genetycznie wrogiego Rosji i jej interesom. Ta narracja służy także mobilizacji wewnętrznej, gdzie jasno rozłożone role i miejsca na osi dobra i zła nie pozostawiają wyboru prawdziwemu rosyjskiemu patriotcie.

Kanoniczne źródła mitotwórcze

Osnową mitu zachodniej zdrady i rosyjskiej autowiktylizacji jest „złamana obietnica nie rozszerzania NATO na Wschód”. Rosja miała ją jakoby otrzymać na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. podczas rozmów w sprawie zjednoczenia Niemiec. Związane z tym narracje polityczne czerpią inspiracje z dokumentów i oficjalnych wystąpień politycznych przedstawicieli rosyjskich władz. W istocie stanowią z nimi jedność jako narzędzie polityki zorientowanej na realizację kilku imperatywów strategii państwowej, takich jak: niedopuszczenie do politycznej, gospodarczej i wojskowej izolacji Rosji w sprawach dotyczących Europy i innych obszarów jej zainteresowania, utrzymanie statusu supermocarstwa, zatrzymanie rozszerzenia NATO i minimalizacja „strat”, jeśli idzie o strefę wpływów w Europie Środkowej i Wschodniej, utrzymanie wyłączności na obszarze byłego Związku Sowieckiego i brak tolerancji dla zachodniej krytyki jej poczynań na tym obszarze²³ oraz „wypchnięcie” wojskowe USA z Europy²⁴.

Drogą do tego musiało się stać rozbitcie NATO oraz podzielenie sojuszników, osłabienie ich współpracy, a w miarę możliwości także uzyskanie wpływu na sojusznicze procesy decyzyjne. Przez cały okres pozimnowojenny polityka Rosji wobec Zachodu była mieszanką taktycznej kooperatywności (objawianej zwłaszcza w okresie pierwszej pozimnowojennej dekady) i strategicznej asertywności rosnącej wraz z odbudową siły państwa. Gotowość sojuszu do przyjęcia państw Europy Środkowej, uznawanych

23 M. Menkiszak, *The Putin doctrine*, Ośrodek Studiów Wschodnich (Commentary, 131), Warszawa 2014; także: D.N. Jensen, P.B. Doran, *Chaos as a strategy. Putin's "Promethean" gamble*, Center For European Policy Analysis, Washington, November 2018, dostępny w internecie [dostęp: 23 IX 2019]: <<https://www.the-american-interest.com/2018/03/01/putins-strategy-chaos/>>.

24 A. Radin, C. Reach, *Russian views of the international order*, RAND Corporation, Santa Monica 2017, dostępny w internecie [dostęp: 1 III 2018]: <https://www.rand.org/pubs/research_reports/RR1826.html>.

za strefę interesów Moskwy²⁵ – wbrew treści polityczno-wojskowej oferty współpracy formułowanej pod adresem Rosji – stała się dla jej elit koronnym dowodem na agresywny i ekspansjonistyczny charakter NATO. Znalazło to przełożenie na państwową propagandę wewnętrzną i narracje rozwijane na użytek polityki zagranicznej. Narracja zdrady doświadczonej jakoby przez Rosję wskutek złamanych obietnic Zachodu – jak słusznie zauważa Michael Rühle – stanowi centralny argument uzasadniający jej politykę. Państwo jawi się jako ofiara broniąca swoich słusznych interesów²⁶. Opowieść ta funkcjonuje w tej roli od blisko trzech dekad, a stosowne przekazy są intensyfikowane z każdym kryzysem międzynarodowym wywołanym przez Moskwę – w ostatnich latach w kontekście Krymu i wschodniej Ukrainy.

Dla wspomnianych narracji szereg dokumentów rosyjskich z ostatnich trzydziestu lat ma charakter kanoniczny – nadający im aktualny kształt doktrynalny, porządkujący fabułę i kształtujący treść. Wyraźnie dzielą się one na swego rodzaju kanon prezydentury Jelcyna oraz kanon prezydentury Putina (i Miedwiediewa). O ile jednak ten jelicynowski – kształtowany w okresie strategicznej słabości Rosji – zachowuje jeszcze pozory kooperatywności i formę strategicznego wykładu interesów państwowych z ograniczonym bagażem ideologicznym, o tyle ten drugi, jest już rozwiniętą i zmasowaną ofensywną narracją niedopuszczającą w istocie dialogu i odstępstwa od celów strategii obozu władzy²⁷.

Genezy kanonu jelicynowskiego doszukiwać się należy w pracach powstałej w 1992 r. Rady ds. Polityki Zagranicznej i Obronnej (SVOP), którą kierował przez wiele lat wpływy kremlowski politolog Siergiej Karaganow. To w jej ramach powstawały pierwsze próby sformułowania całościowej strategii Federacji Rosyjskiej. Już pierwszy publiczny tego rodzaju tekst jasno wskazuje na pretensje do posiadania strefy wpływów na obszarze posowieckim

25 Szerzej zob. S. Hast, *Spheres of influence in international relations. History, theory, politics*, Routledge, London 2016.

26 M. Rühle, *NATO enlargement and Russia. Die-hard myths and real dilemmas*, “NDC Research Report”, Rome, 15 V 2014, dostępny w internecie [dostęp: 16 V 2019]: <https://www.files.ethz.ch/isn/180632/Report_Ruehle_15May14-1.pdf>.

27 Szerszy kontekst historyczny, zob. N. Bugayova, *How we got here with Russia. The Kremlin's Worldview*, American Enterprise Institute, Washington 2019, dostępny w internecie [dostęp: 10 X 2019]: <<https://www.understandingwar.org/report/how-we-got-here-russia-kremlins-worldview>>; M.E. Sarotte, *The renewal of the russian challenge in european security. A history as a guide to policy*, “Transatlantic Academy Paper Series” 2017, No. 9, dostępny w internecie [dostęp: 5 III 2019]: <www.gmfus.org/file/25694/download>.

i w Europie Środkowej²⁸. Oczekiwanie respektowania obietnicy nierozszerzania NATO na Wschód zostało oficjalnie sformułowane jesienią 1993 r. Było ono zawarte w (jednobrzmiącym, choć adresowanym oddzielnie) liście prezydenta Borysa Jelcyna do przywódców USA, Francji, Wielkiej Brytanii i Niemiec pochodzącym z września 1993 r. Rosyjski przywódca pisał, że porozumienie w sprawie zjednoczenia Niemiec zabraniało „stacjonowania obcych wojsk we wschodnich landach Republiki Federalnej Niemiec, wykluczając w istocie możliwość rozszerzenia strefy NATO na Wschód”. Sugerował on także nawiązanie stosunków Rosja–NATO „o kilka stopni cieplejszych od stosunków sojuszu z Europą Wschodnią”²⁹, czyli – innymi słowy – ustalenie Moskwy wobec Zachodu w pozycji uprzywilejowanej względem statusu państw uznawanych za jej strefę wpływów. Korespondencja ta dezawuowała też wcześniejsze uzgodnienia polsko-rosyjskie zapisane we wspólnej deklaracji szefów obu państw³⁰. Tak oto mit polityczny otrzymał swoją strategiczną narrację i zasadniczy rys fabularny.

W tym kontekście tezy specjalnego raportu, upublicznione przez szefa rosyjskiego wywiadu cywilnego pod koniec listopada 1993 r., traktować należy jako swoisty plan kampanii informacyjnej i szczegółowe wytyczne dla narracji politycznych zwalczających plany rozszerzenia NATO. Jest to obszerny i wielowątkowy materiał z bardzo silnie wyartykułowanym sprzeciwem wobec tego procesu³¹. Fakt upublicznienia wniosków, zawartych w tajnym materiale wywiadu przeznaczonym dla władz państwowych, oznaczał ich dwojakie przeznaczenie. Po pierwsze miały one oddziaływać na zachodnią opinię publiczną i elity, sięgając tam wątpliwości i podsycając spory, a po drugie inspirować rosyjskie wysiłki propagandowe. Tezy zaprezentowane przez Jewgienija Primakowa znajdowały

28 *Strategia dla Rosji. Tezy Rady ds. Polityki Zagranicznej i Obronnej (SVOP), z 19 sierpnia 1992 r.*, [w:] *Stosunki NATO – Federacja Rosyjska w świetle dokumentów*, red. R. Kupiecki, M. Menkiszak, PISM, Warszawa 2018, s. 103–109. Tezy te rozwija pierwsza oficjalna rosyjska koncepcja polityki zagranicznej z kwietnia 1993 r. głosząca konieczność przeciwdziałania „przekształceniu Europy Wschodniej w pas buforowy oddzielający Rosję od Europy”, tamże, s. 110–119.

29 *Russian president Boris Yeltsin's letter to US president Bill Clinton*, „SIPRI Yearbook” 1994, s. 249–250.

30 Chodziło o zapis, w którym rosyjski prezydent „przyjmuje ze zrozumieniem” zamiar przystąpienia Polski do NATO, nie widząc w tym sprzeczności z interesami Rosji, zob. *Wspólna deklaracja polsko-rosyjska*, Warszawa 25 sierpnia 1993 r., „Zbiór Dokumentów” 1993, nr 3, s. 57–64.

31 Zob. *Problem rozszerzenia składu NATO*. Raport przedstawiony przez szefa Federalnej Służby Wywiadu Zagranicznego Jewgienija Primakowa na konferencji prasowej w Moskwie 5 XI 1993 r., [w:] *Stosunki NATO – Federacja Rosyjska...*, red. R. Kupiecki, M. Menkiszak, s. 138–157.

później swoje odzwierciedlenie w kampaniach zachodnich przeciwników rozszerzenia NATO. Interesujące, że pośród wykładu spornych zagadnień związanych z rozszerzeniem sojuszu – w tym spraw politycznych i geopolitycznych, wojskowych, finansowych czy prawnych – nie ma w raporcie odniesień do „złamania przez Zachód obietnicy nierozszerzania NATO”. Nie jest przy tym jasne, czy była to kwestia do której wywiad nie przywiązywał wagi? Może nie była ona jeszcze dostatecznie precyzyjnie sformułowana? Być może jednak w kampanii antyrozszerzeniowej, poprzedzającej decyzje państw zachodnich w tej sprawie (oczekiwane w 1994 r.), chciano uderzać w problemy realne i uznawane za strategicznie istotne dla Rosji?

W kolejnych raportach SVOP z 1994 r. i 1995 r.³² widać już oznaki wyraźnego zaniepokojenia powrotem konfliktu politycznego z Zachodem, a z drugiej strony zawarte są w nich propozycje nowej architektury bezpieczeństwa w Europie formułowane jako alternatywy dla rozszerzenia NATO. Zakładały one wzmocnienie tych struktur wielostronnych, w których Rosja miała największy udział. Kolejne wystąpienia szefa rosyjskiej dyplomacji, tyleż promowały te propozycje, co i kierunkujące państwowe wysiłki propagandowe³³. Zwłaszcza drugi ze wspomnianych raportów formułował już dojrzałe wystąpienia antyzachodnie – w tym najważniejszą z nich, dotyczącą wspomnianego wiarołomstwa „zasadniczo podważającego zaufanie Rosji do polityki Zachodu, który podejmując decyzje o rozszerzeniu NATO, naruszy zrozumiałe same przez się zobowiązania nierozszerzania sojuszu po zgodzie ZSRR na zjednoczenie Niemiec [...]”³⁴. Wzywał on także władze do „właściwego zorganizowania potencjału obrony interesów Rosji”³⁴.

Strategiczny kanon narracji budującej antyzachodni mit ery jelicynowskiej został zasadniczo ukształtowany do połowy lat dziewięćdziesiątych XX w. Jego zręby tworzyły przekazy o złamaniu obietnicy nierozszerzania NATO, zagrożeniu wojskowym, jaki tworzy ten proces, naruszeniu bezpieczeństwa europejskiego i zagrożeń dla procesu demokratyzacji w Rosji. Odpowiedź

32 Tamże, s. 169–173; 193–206.

33 *Polska w rosyjskiej polityce zagranicznej*. Wystąpienie ministra spraw zagranicznych Rosji Andrieja Kozyrjewa na polsko-rosyjskiej konferencji „W stronę nowego partnerstwa”, Kraków 23 kwietnia 1994 r. Wystąpienie ministra spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej Andrieja Kozyrjewa na posiedzeniu Północnoatlantycznej Rady Współpracy (NACC) w Stambule 10 czerwca 1994 r., [w:] *Stosunki NATO–Federacja Rosyjska...*, red. R. Kupiecki, M. Menkiszak s. 174–183.

34 Tamże, s. 198. Dość agresywne w tonie wystąpienie prezydenta Jelcyna na szczycie KBWE w Budapeszcie 5 grudnia 1994 r. podkreślało groźbę konfliktu politycznego Rosji z Zachodem, określając go jako „zimny pokój”, tamże, 186–189.

rosyjska w tym okresie akcentowała (w warunkach braku dostatecznych środków) raczej działania defensywne (polityczne, dyplomatyczne oraz informacyjne) i nie uchylała się od retoryki współpracy. Dowodem tego mogła być *Koncepcja bezpieczeństwa narodowego Federacji Rosyjskiej z 17 grudnia 1997 r.*³⁵ Ostro krytykowała ona Zachód za przesuwanie swej infrastruktury wojskowej ku rosyjskim granicom i mieszanie się w jej wewnętrzne sprawy, a jednocześnie podtrzymywała gotowość do dialogu i współpracy z Zachodem pod warunkiem poszanowania interesów Moskwy. Nie przeszkodziło to Rosji dwa lata później zawiesić współpracę z NATO (po operacji powietrznej w byłej Jugosławii). W jakimś sensie stało się to politycznym podsumowaniem pierwszej pozimnowojennej dekady w stosunkach Rosji z NATO.

Dopiero jednak prezydentura Putina miała zasadniczo zmienić wektory rosyjskiej polityki wobec Zachodu i w warunkach wzmocnienia państwa przejść do działań ofensywnych, których ważnym składnikiem były operacje dezinformacyjne. Mit zdrady, jakoby doświadczonej przez Rosję, otrzymał w nich szerokie rozwinięcie narracyjne, nowe narzędzia przekazu oraz wsparcie innymi środkami aktywnymi. Tę nową tonację sygnalizowała już pierwsza seria dokumentów strategicznych przyjętych krótko po zmianie władzy w Rosji³⁶ oraz wywiady dla mediów zachodnich sygnalizujące asertywność nowego kierownictwa państwa w sprawach zewnętrznych. Rzeczywista polityka, przynajmniej w pierwszym okresie nowej prezydentury, była jednak bardziej wyważona od publicznych antyzachodnich narracji³⁷. Na prawdziwie

35 Tamże, s. 257–261.

36 *Koncepcja bezpieczeństwa narodowego Federacji Rosyjskiej* zatwierdzona dekretem p.o. prezydenta Władimira Putina z 10 I 2000 r.; *Doktryna wojskowa Federacji Rosyjskiej* zatwierdzona dekretem prezydenta Władimira Putina z 21 IV 2000 r.; *Koncepcja polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej* zatwierdzona dekretem prezydenta Władimira Putina z 28 VI 2000 r., tamże, s. 334–337, 340–351.

37 Pierwszy okres rządów prezydenta Putina cechowały próby odbudowy stosunków z państwami wrogimi wobec Zachodu, a zwłaszcza z USA (Kubą, Libią, Syrią, Iranem, Irakiem czy Koreą Północną). Około połowy 2001 r. powrócił on do formułowania własnych ofert wobec Zachodu, co dotyczyło również NATO. Ataki terrorystyczne 11 IX 2001 r. w USA dały Rosji szansę na doprowadzenie do przełomu w stosunkach z Zachodem i próbę realizacji jej dawnych postulatów, w tym w sferze bezpieczeństwa europejskiego. Symbolem ówczesnego „prozachodniego zwrotu” Rosji było ograniczone wsparcie, jakie udzieliła ona USA w odwetowym ataku na Afganistan oraz jej oferty zacieśnienia współpracy z NATO i UE. Putin 25 IX 2001 r. w Berlinie przedstawił wizję wielopłaszczyznowej, stopniowej integracji Rosji i Europy, nawiązującą do hasła „wspólnego europejskiego domu” Michaiła Gorbaczowa z końca lat osiemdziesiątych i „Wielkiej Europy” Borysa Jelcyna (z listopada 1997 r.). Ta koncepcja miała w istocie doprowadzić do uznania podziału Europy na dwie strefy (zachodnią, zdominowaną przez Niemcy) i wschodnią (zdominowaną przez Rosję) przy faktycznym ograniczeniu wpływów USA.

kanoniczny tekst przyszło jednak poczekać do 2007 r. Wystąpienie Putina podczas monachijskiej konferencji bezpieczeństwa zawierało już dojrzały pakiet narracyjny budujący kompletny i głęboko uargumentowany antyzachodni mit rosyjskiej polityki. Oskarżenie o złamanie zobowiązań dotyczących nierozszerzania NATO zostało tam wyrażone otwarcie, ostro i w sposób zafałszowujący prawdziwe konteksty opisywanych zdarzeń.

Rosyjski prezydent powiedział wówczas:

Myślę, że to oczywiste – proces rozszerzenia NATO nie ma nic wspólnego z modernizacją samego sojuszu lub z zapewnieniem bezpieczeństwa w Europie. Wręcz przeciwnie – jest to czynnik poważnie prowokujący, który obniża poziom wzajemnego zaufania. I mamy prawo otwarcie pytać – przeciwko komu jest to rozszerzenie? I gdzie się podziały te zapewnienia, jakie dawali nasi zachodni partnerzy po rozpadzie Układu Warszawskiego? [...] Ale pozwolę sobie przypomnieć w tym audytorium, co było powiedziane. Chciałbym przytoczyć cytaty z wystąpienia Sekretarza Generalnego NATO, pana Woernera w Brukseli 17 maja 1990 roku. Powiedział on wówczas: „Sam fakt, że nie jesteśmy gotowi rozmieszczać wojska NATO poza obszarem RFN, daje Związkowi Radzieckiemu twarde gwarancje bezpieczeństwa”³⁸. Gdzie te gwarancje? Kamienie i betonowe bloki muru berlińskiego dawno rozeszły się na pamiątki. Ale nie można zapominać, że jego upadek był możliwy także dzięki historycznemu wyborowi, w tym naszego narodu – narodu Rosji [...]”³⁹.

Pełna i kompletna w sensie fabularnym odsłona tej narracji ujrzała światło dzienne 18 III 2014 r. podczas przemówienia prezydenta Władimira Putina w Dumie Państwowej. Sformułował tam podstawy doktryny uzasadniającej prawo Rosji do interwencji w obronie własnej strefy wpływów na obszarze posowieckim. W jej uzasadnieniu tekst wystąpienia zawierał przy tym cały katalog zarzutów pod adresem Zachodu (zwłaszcza USA i NATO) będących zarazem uzasadnieniem prawa do obrony rosyjskich interesów, a jednocześnie zbiorem wytycznych dla ośrodków oddziaływań informacyjnych. Aneksja

38 Putin zmanipulował wystąpienie Manfreda Woernera, wyrrywając z kontekstu cytowane zdanie. Było ono częścią wypowiedzi odnoszącej się wyłącznie do zobowiązań dotyczących ograniczeń na terytorium byłej NRD, zob. tekst [online], dostępny w internecie [dostęp: 9 X 2019]: <www.nato.int/docu/speech/1990/s900517a_e.htm>.

39 Wystąpienie i odpowiedzi na pytania prezydenta Rosji Władimira Putina na Konferencji Polityki Bezpieczeństwa w Monachium 10 II 2007 r., [w:] R. Kupiecki, M. Menkiszak (red.), *Stosunki NATO–Federacja Rosyjska...*, s. 375.

Krymu została w tym kontekście przedstawiona jako akt historycznej sprawiedliwości na tle zachodniej agresji i hipokryzji oraz reakcja na upokorzenie, jakiego doświadcza Rosja, gdy Zachód łamie obietnice, w tym te związane z zatrzymaniem ekspansji NATO na Wschód. Warto przypomnieć tu najważniejsze składniki narracji Putina, budującej złożoną fabułę mitu Rosji zdradzonej przez Zachód:

Nieustannie oferujemy współpracę we wszystkich kluczowych kwestiach, chcemy wzmacniać poziom zaufania, chcemy żeby nasze stosunki były równoprawne, otwarte i szczerze. Ale nie widzieliśmy kroków zwrotnych. **Wręcz przeciwnie, raz po raz nas oszukiwali, podejmowali decyzje za naszymi plecami, stawiali przed faktem dokonanym.** Tak było z rozszerzeniem NATO na wschód, z rozmieszczeniem infrastruktury wojskowej na naszych granicach [...] Tak było i z rozmieszczaniem systemów obrony przeciwrakietowej. Mimo naszych obaw, machina się toczy, jest w ruchu. Tak było z niekończącym się opóźnianiem rozmów dotyczących kwestii wizowych, z obietnicami uczciwej konkurencji i swobodnego dostępu do rynków światowych. [...] Krótko mówiąc, mamy wszelkie powody, by sądzić, że słynna polityka powstrzymywania Rosji, która była realizowana i w XVIII, i w XIX, i w XX wieku, trwa nadal. **Nieustannie starają się nas zagnać do kąta, za to, że mamy niezależne stanowisko, za to, że go bronimy, za to, że nazywamy rzeczy po imieniu i nie uprawiamy hipokryzji** [podk. R. K.]. Ale wszystko ma swoje granice. I w przypadku Ukrainy, nasi zachodni partnerzy przekroczyli granicę, zachowywali się brutalnie, nieodpowiedzialnie i nieprofesjonalnie.

Wiedzieli przecież świetnie, że na Ukrainie i na Krymie mieszkają miliony Rosjan. Jak dalece trzeba stracić zmysł polityczny i poczucie proporcji, aby nie przewidzieć wszystkich konsekwencji swoich działań. Rosja znalazła się na skraju, z którego nie mogła już się wycofać. Jeśli do oporu naciąga się sprężynę, to ona w końcu silnie odbije. Trzeba o tym zawsze pamiętać. [...] Rosja jest samodzielnym, aktywnym uczestnikiem życia międzynarodowego, ona, podobnie jak inne kraje, ma interesy narodowe, które muszą być uznawane i szanowane⁴⁰.

Najpoważniejsza aktualizacja tez Putina o „zdradzie Zachodu” (konsekwentnie powtarzanych przez niego później przy różnych okazjach) została dokonana przez ministra obrony Rosji Siergieja Szojgu. W obszernym

40 Tamże, s. 449.

wywiadzie, udzielonym w 2019 r. dziennikowi „Moskiewski Komsomolec”, Szojgu stwierdził jednoznacznie, że:

Jeśliby Zachód dalej zachowywał się tak, jak za czasów Gorbaczowa, wypełniając wszystkie swoje obietnice i nie przesuwając NATO ku naszym granicom, nie rozszerzając swoich wpływów w obszarze naszej bliskiej zagranicy, nie wtrącając się w wewnętrzne sprawy naszego kraju – to wydaje mi się, że na koniec udałoby się im wszystko. **Udałoby się im zrealizować to zadanie, które przed sobą postawili – zadanie zniszczenia i zniewolenia naszego kraju**, tak jak faktycznie uczyniono to z młodoeuropejczykami i byłymi sowieckimi republikami [...] osiągnęliśmy dziś to, że świat przestał być jednobiegunowy. I to się bardzo nie podoba Zachodowi, który stara się ze wszystkich sił, by odzyskać monopol na wpływy w świecie. Ktoś może sądzić, że te wielkiej skali sprzeczności Zachodu i Rosji to efekt Ukrainy i Krymu sięgający pięć lat wstecz. To błąd, trzeba przypomnieć sobie co działo się w latach 90., 2008 i 2013 roku. Nasi zachodni koledzy uwielbiają oskarżać Rosję o prowadzenie jakiejś tam wojny hybrydowej, ale **prawdziwe wojny hybrydowe prowadzi Zachód** [podk. R. K.]⁴¹.

Być może powyższe oceny sygnalizują kierunek przyszłej ewolucji antyzachodniego mitu rosyjskiej polityki zagranicznej, która jest związana z oczekiwaną sukcesją po obecnym prezydencie. W tym kontekście Szojgu w spekulacjach kremlinologów jest wskazywany jako jego możliwy następcą.

Rosyjskie mity i polityka Zachodu

Dla planistów rosyjskiej wojny informacyjnej w tak jasnym obrazie świata fakty zdają się nie mieć znaczenia. Propaganda narodowa nieustannie karmi rosyjską opinię publiczną samoniszczącą traumą poniżenia Rosji w wyniku „zachodniej zdrady”, a także poczuciem dumy z odzyskanej godności mierzonej poziomem oporu przeciw wartościom liberalnym i porządkowi międzynarodowemu opartemu na zasadach prawa. Ponadto rosyjscy stratedzy *reflexive control* – nie bez sukcesu – wywołują na Zachodzie poczucie odpowiedzialności za winy nie popełnione. Przez ostatnie trzydzieści lat, w tym

41 M. Rostovskij, *Sergej Šojgu rasskazał, kak spasali rossijskuu armiu*, „Moskovskij komsomolec” [online], 22 IX 2019 [dostęp 15 X 2019], dostępny w internecie: <<https://www.mk.ru/politics/2019/09/22/sergey-shoygu-rasskazał-kak-spasali-rossijskuyu-armiyu.html>>.

tygłu kłamstw, półprawd i starannie wybranych faktów, niektórzy zachodni eksperci miewali problemy z poprawnym odczytaniem dokumentów. Debata zachodnich środowisk naukowych i opiniotwórczych na ten temat jest już imponująca pod względem argumentacji⁴² i coraz bogatsza w źródła⁴³.

Dostępne dokumenty i sprawozdania uczestników rozmów dowodzą, że zachodni przywódcy nie dali Moskwie żadnych gwarancji dotyczących przyszłych granic sojuszu. W 2014 r. Michaił Gorbaczow przynajmniej dwukrotnie potwierdził, że kwestia ta nie była w tych latach w ogóle omawiana i że kontekst wypowiedzi zachodnich polityków (w tym sekretarza stanu USA Jamesa Bakera, który twierdził, że po zjednoczeniu Niemiec granica NATO nie przesunie się, „nawet o cal na wschód”) dotyczył wyłącznie kwestii niemieckiej oraz ograniczeń w stacjonowaniu wojsk i infrastruktury sojuszu w byłej Niemieckiej Republice Demokratycznej⁴⁴. Ostatecznie przeczy to rosyjskiej narracji o złamaniu jakoby danych jej obietnic. Nie było ich bowiem w ogóle i nie istnieje żaden formalny zapis, który przeczyłby temu twierdzeniu⁴⁵.

Kwestia rosyjskiej konsekwencji w powtarzaniu fałszywej narracji o niedotrzymaniu obietnic nierozszerzania NATO na Wschód bywa jednak często pomijana w zachodnich debatach dotyczących współczesnej Rosji i jej

42 Zob. M. Kramer, *The myth of a no NATO enlargement pledge to Russia*, „The Washington Quarterly” April 2009, s. 39–61; tenże, *No such promise*, „Foreign Affairs”, November/December 2014, s. 208–209; M.E. Sarotte, *Not one inch eastward? Bush, Baker, Kohl, Genscher, Gorbachev and the origin of Russian resentment toward NATO enlargement in february 1990*, „Diplomatic History” 2010, No. 1, s. 119–140; też, *A broken promise? What the West really told Moscow about NATO expansion*, „Foreign Affairs”, September/October 2014, s. 90–97; J.R. Itzkovitz Shiffrin, *Deal or no deal? The end of Cold War and the US offer to limit NATO expansion*, „International Security” 2016, No. 4, s. 7–44.

43 Zob. *NATO expansion. What Gorbachev heard?*, oprac. S. Savranskaya, T. Blanton [online], 12 XII 2017 [dostęp: 13 XII 2017], dostępny w internecie: <www.nsarchive.gwu.edu/briefing-book/russia-programs/2017-12-12/nato-expansion-what-gorbachev-heard-western-leaders-early>; *NATO expansion. What Yeltsin heard?* [online], 16 III 2018 [dostęp: 21 I 2019], dostępny w internecie: <www.nsarchive.gwu.edu/briefing-book/russia-programs/2018-03-16/nato-expansion-what-yeltsin-heard>.

44 M. Korshunov, *Mikhail Gorbachev. I am against all walls*, „Russia Beyond the Headlines” [online], 14 X 2014 [dostęp: 15 IX 2019], dostępny w internecie: <www.rbth.com/international/2014/10/16/mikhail_gorbachev_i_am_against_all_walls_40673.html>. Miesiąc później, 18 XI w wywiadzie dla niemieckiej telewizji informacyjnej rzekomą obietnicę Zachodu nazwał „mitem”, za: K.-H. Kamp, *Russia's myths about NATO. Moscow's propaganda ahead of the NATO summit*, „Bundesakademie für Sicherheitspolitik Security Policy Working Paper” 2016, No. 15, dostępny w internecie [dostęp: 1 X 2019]: <www.baks.bund.de/sites/baks010/files/working_paper_15_2016.pdf>.

45 R. Kupiecki, *Atlanticism in post 1989 Polish Foreign Policy*, [w:] „Poland's Security Policy 1989–2000”, red. R. Kuźniar, Scholar, Warsaw 2000, s. 260–261.

polityki zagranicznej. W ich efekcie motywem dominującym staje się znamiona fraza: *what went wrong?* (*co poszło nie tak?*). Integralnym składnikiem takiego podejścia jest poczucie odpowiedzialności, a w łagodniejszej formie – współodpowiedzialności Zachodu za obecny stan relacji z Rosją⁴⁶. Sugeruje ono generalnie, że inny (niż oparty na zasadach prawa, wartościach Zachodu i poszanowaniu suwerenności państw środkowoeuropejskich) kurs polityczny wobec niej skutkowałby bardziej układnym zachowaniem tego państwa w polityce zagranicznej. Interesujący jest sposób opowiadania tej historii przez ludzi Zachodu rozwijających rosyjskie narracje. Zawiera się on w kilku powtarzających się niejednokrotnie tezach, które w pewnym uproszczeniu brzmią następująco – rok 1989 przyniósł Europie Środkowej wyzwolenie od komunizmu; – postrzeganie tego jako wyzwolenie się spod sowieckiej okupacji jest błędne i utrwała spory Rosji z Zachodem; – rozszerzenie NATO oznaczało zdradzenie równie wyzwolonej Rosji, która poczuła się odrzucona przez świat liberalny; – zachodnia niechęć i nienawiść do Rosji spowodowała, że nie zaoferowano jej pomocy; – paternalizm zwyciężył nad partnerstwem; – obecna polityka Rosji to reakcja na wykluczenie z wolnego świata i wieloletnie poniżenie⁴⁷. Przywołane narracje, zasadniczo fałszywe w zderzeniu z faktami, niosą w tle znacznie poważniejszą manipulację świadomością. Polega ona na uwolnieniu Rosji od odpowiedzialności za skutki swojej polityki oraz stan relacji z Zachodem⁴⁸.

Tak formułowane opinie, będące pośrednio sukcesem rosyjskiej dezinformacji, oparte są jednak na dość wątych przesłankach intelektualnych. Wiemy już, co się stało, i to stanowi jedyny punkt odniesienia dla poważnych ocen. Nie ma przekonujących powodów, by twierdzić, że np. zaniechanie rozszerzenia NATO na Wschód spowodowałoby wzmocnienie prozachodniej orientacji i zahamowanie powrotu Rosji do polityki mocarstwowej, a porzucenie przez nią myślenia kategoriami stref wpływów przyniosłoby trwale partnerstwo

46 Wzorcowy przykład takiego podejścia ludzi Zachodu, zob. J.J. Mearsheimer, *Why the Ukraine crisis is the West's fault. The liberal delusions that provoked Putin*, "Foreign Affairs", September/October 2014, s. 1–12.

47 Świetny przykład takiej narracji, będącej echem rosyjskiej propagandy państwowej, znajdziemy np. w tekście byłego korespondenta BBC w Moskwie: A. Roxburgh, *Why the West's betrayal of democratic Russia brought us Putin*, "Moscow Times" [online], 27 XII 2016 [dostęp: 7 IX 2019], dostępny w internecie: <<https://www.themoscowtimes.com/2016/12/27/why-the-west-betrayal-of-democratic-russia-brought-us-putin-a56658>>.

48 P.A. Goble, *The West didn't betray Russia. Russia betrayed its best self* [online], 28 XII 2016 [dostęp: 30 X 2019], dostępny w internecie: <www.euromaidanpress.com/2016/12/28/the_west_didn_t_betray_russia_russia_betrayed_its_best_self>.

z Zachodem. Brakuje zatem poważnych przesłanek, aby sądzić, że po 1991 r. rosyjska polityka zagraniczna mogłaby obrać za cel coś innego niż „przeczekanie” słabości, a w fazie wzmocnienia potencjału państwa wykazać się większą kooperatywnością. Można za to sądzić, że byłby to strategiczny błąd Zachodu skutkujący petryfikacją podziałów w Europie, trwałą destabilizacją państw środkowoeuropejskich lub wprost – odbudową rosyjskiego „imperium zewnętrzne”. Odmiennie opinie w tej sprawie formułowane są wbrew faktom i rosyjskiemu stanowisku wobec Zachodu zawartemu w ogólnie dostępnych dokumentach z ostatnich trzydziestu lat⁴⁹. Jasno wykładają one naturę i ciągły charakter rosyjskich interesów strategicznych, rodzaj polityki służący ich zaspokajaniu w różnych fazach rosyjskiej potęgi oraz ocenę zachodniego otoczenia.

Kontekst i siła faktów

W styczniu 1990 r. Hans-Dietrich Genscher, minister spraw zagranicznych Republiki Federalnej Niemiec, zasugerował w sposób ogólny, że NATO nie powinno się rozszerzać na Wschód. Nie mógł jednak mieć nic innego na myśli niż kwestię obecności swego państwa po zjednoczeniu z NRD w strukturze sojuszu północnoatlantyckiego. Powód tego był prosty: ani Moskwa, ani Waszyngton, ani Bonn nie brały wówczas pod uwagę, że pewnego dnia NATO może zaferować członkostwo innemu krajowi byłego Układu Warszawskiego. Nie zakładał tego również Związek Sowiecki, czyniąc z tego problem w późniejszym czasie. Dodanie byłych państw Układu Warszawskiego do struktur NATO nie było wówczas przedmiotem żadnego politycznego planu, ani też szerszej wizji formułowanej na Zachodzie. Tam w 1990 r. priorytetem było zjednoczenie Niemiec oraz stabilizacja relacji wojskowych z Moskwą poprzez zawarcie porozumienia o redukcji konwencjonalnych sił zbrojnych (CFE).

Zważywszy na okoliczność braku reprezentacji wszystkich państw NATO podczas rozmów w sprawie zjednoczenia Niemiec, nie mogły być zaciągane zobowiązania w imieniu całej organizacji. Nie mogły zostać także złożone deklaracje odnoszące się do przyszłej ekspansji sojuszu, ponieważ Traktat Północnoatlantycki i jego artykuł 10 nie przewidują wpływu państw trzecich na stosowne decyzje, ani też odgórnego założenia o blokowaniu takiej

49 Ich reprezentatywny wybór: zob. R. Kupiecki, M. Madej (red.), *Stosunki NATO–Federacja Rosyjska...*

możliwości. Nie było wtedy jasne, jak ta sprawa może się rozwijać w przyszłości, gdyż NATO jako organizacja „wolnego świata” nie było zainteresowane zmianą tożsamości, kompromisem w sprawie zasad, które zdefiniowały go podczas zimnej wojny, ani też „wywróceniem do góry nogami” Traktatu Waszyngtońskiego. Ponadto w chwili zawierania porozumienia o zjednoczeniu Niemiec (Moskwa, 12 IX 1990 r.), i przez blisko kolejny rok, istniał jeszcze Układ Warszawski, co dodatkowo odbiera powagę rosyjskiej narracji w sprawie złamanej obietnicy nierozszerzania NATO.

Porozumienie osiągnięte z Rosją dotyczyło dwóch zasadniczych kwestii:

- całe terytorium Niemiec znajdzie się pod jurysdykcją NATO;
- w okresie przejściowym, aż do wycofania się sowieckich wojsk z NRD, siły NATO nie będą operowały na terenie wschodnich Niemiec. Po tym wydarzeniu wspomniane terytorium zostało zintegrowane z resztą sojuszu. Na stałe jednak miały tam stacjonować tylko jednostki niemieckie.

Kształt porozumienia w sprawie statusu zjednoczonych Niemiec w strukturach sojuszu dla przyszłości organizacji miał znaczenie fundamentalne. W duchu traktatowym *de facto* członkostwo pozostawało kwestią otwartą, a opór Moskwy nie stanowił w tej kwestii przeszkody nie do przejścia. Sposób, w jaki Zachód w kolejnych latach poprowadził proces rozszerzenia, nie może być postrzegany jako porażka Rosji i nie wzmacnia on wiarygodności narracji głoszącej, że głos Moskwy był w tej sprawie ignorowany. Porozumienie w sprawie zjednoczenia Niemiec z 1990 r. ustanowiło podstawy myślenia NATO o przyszłym rozszerzeniu organizacji w sposób rozwiązujący jednocześnie trzy problemy:

- wiarygodności misji NATO i równe standardy członkostwa dla jej starszych i nowszych członków;
- osłabienia rosyjskich protestów i w istocie otrzymanie cichej akceptacji dla procesu rozszerzenia sojuszu;
- stworzenia warunków dla uzyskania wewnętrznego porozumienia państw członkowskich co do rozszerzenia organizacji ze zrozumieniem, że proces ten, postrzegany jako poszerzenie demokracji i wolnego rynku w Europie, nie będzie jawnym aktem antagonizmu wobec Rosji. Sprowadzało się to do dwóch kwestii strategicznych: przekonania, że żadne państwo trzecie nie może sparaliżować prawa NATO do podejmowania suwerennych decyzji oraz do świadomości funkcjonowania w otoczeniu zaniepokojonym skutkami jego ekspansji na Wschód.

Na tę ostatnią kwestię Zachód odpowiedział dialogiem, przejrzystością swych działań oraz samoograniczeniami wojskowymi narzuconymi sobie

w wyniku suwerennych decyzji, a nie konfrontacji. Najważniejszą z nich była świadoma polityczna decyzja o utrzymaniu wojskowego odsłonięcia przyszłej wschodniej flanki (oznaczającego powstrzymanie się od rozbudowy tam sojuszniczej obecności wojskowej), co miało się stać środkiem łagodzącym napięcia z Rosją. Decyzje w tej sprawie zostały wdrożone przed pierwszym pozimnowojennym rozszerzeniem organizacji. Przez następne dwadzieścia lat stanowił w NATO temat kontrowersyjny – wysoce niepopularny w krajach wschodniej flanki. Ta kontrowersja była jednak zamierzoną ceną sygnalizującą rozważne podejście Zachodu do obaw o zbliżanie się obecności NATO do granic Rosji oraz brak zainteresowania działaniami ofensywnymi. Sygnalizowało to również oczekiwanie, że dojdzie w tej sprawie do wzajemności, a także do samoregulacji wojskowej i powściągliwości Moskwy. Dialog dotyczący tych zagadnień miał być prowadzony wspólnie przez utworzoną w 1997 r. Stałą Wspólną Radę NATO–Rosja, którą w 2002 r. przekształcono w Radę NATO–Rosja⁵⁰.

Rozszerzeniu NATO nie towarzyszyły nigdy słowa tryumfu nad Rosją, lecz oferta szerokiej współpracy. Obejmowała ona dwa równorzędne zamiary strategiczne:

- po pierwsze uznanie suwerennych aspiracji państw Europy Środkowej i Wschodniej oraz ich prawa do swobodnego wyboru rozwiązań w dziedzinie bezpieczeństwa, w czym kryła się pośrednia zapowiedź kontynuacji procesu rozszerzenia NATO;
- po drugie gotowość do rozwijania otwartej współpracy z Rosją, z poszanowaniem jej interesów i światowego statusu, przy poszanowaniu znaczenia wzajemnych zobowiązań i zasad prawa międzynarodowego. Było to działanie rozumiane jako strategiczna inwestycja Zachodu w relacje z Rosją, która spotkała się jednak z niewielką wzajemnością.

Zamrożenie współpracy między NATO i Rosją w wyniku nielegalnej aneksji Krymu oraz pogwałcenie przez Rosję integralności terytorialnej Ukrainy zachęca do dyskusji na temat motywów napędzających Sojusz i Moskwę w ich pozimnowojennych relacjach. Po stronie Rosji, mimo przejściowych kooperacyjnych impulsów w walce z terroryzmem, przeważała tendencja do „przecekiwania” własnej słabości. Wysokie ceny ropy i gazu zapewniły finansowanie modernizacji potencjału militarnego Rosji, nie idącej jednak w parze z modernizacją państwa. Wraz z poprawą własnej sytuacji, rosła też asertywność

50 Szerzej zob. R. Kupiecki, *NATO w polskiej perspektywie 1989–2019*, PISM, Warszawa 2019, s. 95–97, 194–207.

rosyjskiej polityki zagranicznej. Korzystała ona z narracji oskarżającej Zachód o wiarołomstwo i złe intencje wobec Moskwy, stawiającej ją w pozycji ofiary, odzyskującej prawo do godności i broniącej własnych interesów.

Tymczasem sojusz północnoatlantycki w sprawach współpracy wyraźnie wykazywał większy entuzjazm niż jego partnerzy w Rosji, konsekwentnie realizując strategię otwartych stosunków, która opierała się na oczekiwaniu wzajemności i poszanowania prawa międzynarodowego. Spójrzmy na jej główne elementy.

1. NATO zobowiązało się do ustanowienia zasad organizujących w Europie pozimnowojenny porządek z udziałem Rosji. Obejmowały one mechanizmy kontroli zbrojeń, rozbrojenie konwencjonalne, a także środki budowy zaufania. Wykorzystując doświadczenia KBWE/OBWE, obie strony potwierdziły swoje przywiązanie do zasad prawa międzynarodowego i poszanowania podejmowanych decyzji przez suwerenne państwa, w tym wolność wyboru sojuszy. Od początku lat dziewięćdziesiątych XX w. Rosja wielokrotnie powtarzała te zobowiązania.

2. NATO zadeklarowało (i udowodniło przez swoje działania) wolę świadomego unikania zaskakiwania Rosji decyzjami o poszerzeniu zasięgu i rozwijaniu współpracy. Szanując własną suwerenność, sprzeciwiało się wetowaniu własnych decyzji przez państwa trzecie. Takie były główne założenia politycznych deklaracji Sojuszu dotyczące zasad przyszłych rozszerzeń. *Studium o rozszerzeniu NATO z 1995 r.* w szczególności przedstawiło niekonfrontacyjne i przejrzyste mechanizmy tego procesu.

3. NATO przyjęło na siebie wiele jednostronnych ograniczeń dotyczących własnej działalności wojskowej na wschodniej flance. W latach 1996–1997 ogłosiło, że nie zamierza umieszczać tam ani broni nuklearnej, ani innej, ani żołnierzy czy własnej infrastruktury wojskowej. Była to deklaracja polityczna, która oznaczała „strukturalną wrażliwość” (słabość) w regionie sąsiadującym z Rosją. Nie spotkała się ona z sympatią nowych członków, ale powszechnie oczekiwano, że takie działania wywołają podobnie powściągliwe podejście wojskowe ze strony Rosjan. Powtórzono ją ponownie w *Akcie stanowiącym o wzajemnych stosunkach, współpracy i bezpieczeństwie między NATO a Federacją Rosyjską z 1997 r.*, który podpisano przed szczytem w Madrycie i pierwszymi wiążącymi decyzjami dotyczącymi przyjęcia nowych członków. Oznacza to, że ekspansja NATO nie była obchodzona jako triumf nad Rosją, ale jako logiczny wysiłek zaspokajający potrzeby bezpieczeństwa europejskiego. Jego elementem równoważącym była intencja budowania otwartego partnerstwa z Rosją.

4. NATO zaoferowało Rosji ekskluzywne formy współpracy i program wykraczający poza propozycje dla innych państw partnerskich. Stała Wspólna Rada (PJC) w latach 1997–2002, a także Rada NATO–Rosja (NRC) od 2002 r. były gwarancją, że Rosja nie tylko ma status równego partnera w procesach i potencjalnie wspólnych procesach decyzyjnych, ale także ma równy udział w stanowieniu programów przyszłej współpracy.

5. NATO chętnie widziało Rosję jako uczestnika operacji pokojowych i stabilizacyjnych, z respektem dla jedności misji, jak też odrębnego łańcucha dowodzenia. Przez lata sojusz wykorzystywał także rosyjskie zaplecze logistyczne i trasy tranzytowe podczas misji ISAF w Afganistanie.

6. Współpraca NRC z Rosją była znacznie intensywniejsza niż w przypadku jakiegokolwiek innego sojuszniczego partnera politycznego. NATO chętnie inicjowało współpracę z Rosją, otwierając swoje instytucje i budżety. Ich liczba i obszary specjalizacji, a także inicjatywa NATO oraz ograniczona odpowiedź Rosji są dobrze udokumentowane w *Arkuszu praktycznej współpracy NRC (NRC Practical cooperation fact sheet)* z października 2013 r.⁵¹ Zestawione tam 19 obszarów współpracy NATO–Rosja tworzyło szerokie spektrum działań i potencjał dla znacznie większych osiągnięć niż te, które faktycznie miały miejsce na forum NRC.

7. Nawet zawieszając współpracę po nielegalnej aneksji Krymu przez Rosję, NATO pozostaje zainteresowane utrzymaniem ścieżki dialogu dyplomatycznego w ramach NRC. Celem nie jest kompromis w odniesieniu do wartości, rządów prawa lub akceptacji aneksji części suwerennego kraju, lecz zmniejszenie napięć i poszukiwanie globalnych, wzajemnych obszarów zainteresowania.

Były to działania organizacji autentycznie inwestującej w relacje z Rosją, gotowej do budowania partnerstwa opartego na symetrycznych dwustronnych zobowiązaniach i poszanowaniu prawa międzynarodowego, traktowanego jako zbiór podstawowych zasad, a nie jako narzędzie politycznej konfrontacji lub amunicja w wojnie informacyjnej. W polityce międzynarodowej dobre intencje nie mogą być jednak interpretowane jako naiwność bez oczekiwań wzajemności i porzucenia zbędnej mitologii politycznej. Przyjęty przez Rosję kurs oskarżeń wobec Zachodu i hybrydowa konfrontacja z NATO podważa wiarygodność tego państwa jako odpowiedzialnego uczestnika stosunków międzynarodowych⁵². Miarą wielkości supermocarstwa jest bowiem nie

51 Tekst zob. R. Kupiecki, M. Menkiszak (red.), *Stosunki NATO–Federacja Rosyjska...*, s. 558–567.

52 M. Menkiszak, *The Russian challenge. Its nature and the right response to it*, “Federal Academy of Security Policy Working Paper” 2017, No. 27.

tylko siła militarna, potencjał polityczny i gospodarczy, ale także poczucie odpowiedzialności mierzone przestrzeganiem wspólnych zasad. Wymaga to jednak odrzucenia stanowisk politycznych, w których potęga pochodzi z pogardy dla prawa międzynarodowego, a źródłem wewnętrznej legitymizacji i zewnętrznej rywalizacji jest propaganda „zdrady Zachodu” – matki wszystkich mitów rosyjskiej polityki zagranicznej. Jest to mit szkodliwy nie tylko dla stosunków Rosji z Zachodem, ale i jej wizerunku w świecie⁵³. Nie niesie on żadnych pozytywnych wartości, opiera się na z gruntu fałszywych narracjach pielęgnujących rosyjskie traumy i tworzy wroga tam, gdzie w rzeczywistości go nie ma. Istnieje wiele przesłanek, by sądzić, że zmiana w tej mierze nie nastąpi szybko⁵⁴.

Bibliografia

- Bal M., *Narratology. Introduction to the theory of narrative*, University of Toronto Press, Toronto 2009.
- Bugayova N., *How we got here with Russia. The Kremlin's Worldview*, American Enterprise Institute, Washington 2019, dostępny w internecie [dostęp: 10 X 2019]: <<https://www.understandingwar.org/report/how-we-got-here-russia-kremlins-worldview>>.
- Darczewska J., *Anatomia rosyjskiej wojny informacyjnej. Operacja krymska – studium przypadku*, Ośrodek Studiów Wschodnich (Punkt Widzenia, 42), Warszawa 2014.
- Diresta R., Grossman S., *Potemkin Pages and Personas. Assessing GRU Online Operations 2014–2019*, Stanford University 2019.
- Dziob A., *Badanie narracji – między psychologią, socjologią a językoznawstwem*, „Kwartalnik Językoznawczy” 2010, nr 2.
- Engström M., *Contemporary Russian Messianism and New Russian Foreign Policy*, „Contemporary Security Policy” 2014, No. 3, dostępny w internecie [dostęp: 1 X 2019]: <<https://doi.org/10.1080/13523260.2014.965888>>.
- Giles K., *Handbook of russian information warfare*, NATO Defence College, “Fellowship Monograph” vol. 9, Rome 2016, dostępny w internecie [dostęp: 1 X 2019]: <https://www.researchgate.net/publication/313423985_Handbook_of_Russian_Information_Warfare>.
- Giles K., Sherr J., Seaboyer A., *Russian reflexive control*, Royal Military College of Canada, Kingston 2018.
- Goble P.A., *The West didn't betray Russia. Russia betrayed its best self* [online], 28 XII 2016, [dostęp: 30 X 2019], dostępny w internecie: <www.euromaidanpress.com/2016/12/28/the_west_didn_t_betray_russia_russia_betrayed_its_best_self>.

53 S.A.Topol, *What does Putin really want?*, “The New York Times Magazine”, 25 X 2019.

54 P. Pomerantsev, M. Weiss, *The menace of unreality. How the Kremlin weaponizes information, culture and money*, Institute of Modern Russia, New York 2014, dostępny w internecie [dostęp: 29 IX 2019]: <https://imrussia.org/media/pdf/Research/Michael_Weiss_and_Peter_Pomerantsev_The_Menace_of_Unreality.pdf>.

- Hast S., *Spheres of influence in international relations. History, theory, politics*, Routledge, London 2016.
- Hellie R., *The structure of modern russian history*, “Russian History” 1977, nr 1, dostępny w internecie [dostęp: 14 IX 2019]: <<https://www.jstor.org/stable/24649558>>.
- Herpen van M., *Putin's propaganda machine. Soft power and russian foreign policy*, Rowman & Littlefield Publishers, London 2015.
- Izkovitz Shiffrinson J.R., *Deal or no deal? The end of Cold War and the US offer to limit NATO expansion*, „International Security” 2016, No. 4, DOI: 10.1162/ISEC_a_00236.
- Jensen D.N., Doran P.B., *Chaos as a strategy. Putin's promethean gamble*, Center For European Policy Analysis, November, Washington 2018, dostępny w internecie [dostęp: 23 IX 2019]: <<https://www.the-american-interest.com/2018/03/01/putins-strategy-chaos/>>.
- Kamp K.H., *Russia's myths about NATO. Moscow's propaganda ahead of the NATO summit*, “Bundesakademie für Sicherheitspolitik Security Policy Working Paper” 2016, No. 15, dostępny w internecie [dostęp: 1 X 2019]: <www.baks.bund.de/sites/baks010/files/working_paper_15_2016.pdf>.
- Kasapoglu C., *Russia's renewed military thinking. Non-linear warfare and reflexive control*, NATO Defence College, “Research Paper” 121, Rome 2015, dostępny w internecie [dostęp: 11 V 2019]: <<http://www.ndc.nato.int/news/news.php?icode=877>>.
- Kołodziej J.H., *Narratologia w badaniach komunikacji politycznej. Metodologiczne przymiarki*, „Polityka i Społeczeństwo” 2017, nr 1, DOI 10.15584/polispol.2017.1.2.
- Korshunov M., *Mikhail Gorbachev. I'am against all walls*, „Russia Beyond the Headlines” [online], 14 X 2014 [dostęp: 15 IX 2019], dostępny w internecie: <www.rbth.com/international/2014/10/16/mikhail_gorbachev_i_am_against_all_walls_40673.html>.
- Kowalewski A., *Disinformation and reflexive control. The new cold war*, “Georgetown Security Studies Review” [online], 1 II 2017 [dostęp: 12 IX 2018], dostępny w internecie: <<https://www.georgetownsecuritystudiesreview.org/2017/02/01/disinformation-and-reflexive-control-the-new-cold-war>>.
- Kramer M., *The myth of a no-NATO enlargement pledge to Russia*, “The Washington Quarterly”, IV 2009, DOI: 10.1080/01636600902773248.
- Kramer M., *No such promise*, “Foreign Affairs”, XI/XII 2014, dostępny w internecie [dostęp: 12 XI 2019]: <<https://www.jstor.org/stable/i24483548>>.
- Kupiecki R., *Atlanticism in post 1989 Polish Foreign Policy*, [w:] “Poland's Security Policy 1989–2000”, red. R. Kuźniar, Scholar Publishing House, Warsaw 2000.
- Kupiecki R., *NATO w polskiej perspektywie 1989–2019*, PISM, Warszawa 2019.
- Kupiecki R., *Teoria zwycięstwa. Przegląd problematyki*, „Sprawy Międzynarodowe” 2013, nr 1.
- Larsen H., *Foreign Policy and Discourse Analysis*, Routledge, London 1997.
- Lucas E., *10 Mistakes the West makes about Russia*, dostępny w internecie [dostęp: 19 II 2018]: <www.cepa.org/10_mistakes_the_West_makes_about_Russia>.
- Mearsheimer J.J., *Why the Ukraine crisis is the west's fault. The liberal delusions that provoked Putin*, “Foreign Affairs”, September/October 2014, dostępny w internecie [dostęp: 12 XI 2019]: <<https://www.semanticscholar.org/paper/Why-the-Ukraine-Crisis-Is-the-West%E2%80%99s-Fault-Mearsheimer/293073c0feb174ae904bea3d7f1524e14307706>>.
- Menkiszak M., *Najlepszy nieprzyjaciel Rosji. Rosyjska polityka wobec USA w epoce Putina*, Ośrodek Studiów Wschodnich (Punkt Widzenia, 62), Warszawa 2017.
- Menkiszak M., *The Putin doctrine*, Ośrodek Studiów Wschodnich (Commentary, 131), Warszawa 2014.

- Menkiszak M., *The russian challenge. Its nature and the right response to it*, „Federal Academy of Security Policy Working Paper” 2017, No. 27.
- Narracja jako sposób rozumienia świata*, red. J. Trzebiński, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002.
- NATO expansion. What Gorbachev heard?*, oprac. S. Savranskaya, T. Blanton [online], 12 XII 2017 [dostęp: 21 I 2019], dostępny w internecie: <www.nsarchive.gwu.edu/briefing-book/russia--programs/2017-12-12/nato-expansion-what-gorbachev-heard-western-leaders-early>.
- NATO expansion. What Yeltsin heard?*, oprac. S. Savranskaya, T. Blanton [online], 16 III 2018 [dostęp: 21 I 2019], dostępny w internecie: <www.nsarchive.gwu.edu/briefing-book/russia-programs/2018-03-16/nato-expansion-what-yeltsin-heard>.
- NATO – Russia relations: the facts*, dostępny w internecie [dostęp: 2 XI 2019]: <www.nato.int/cps/en/natohq/topics_111767.htm#Myths>.
- Paul Ch., Matthews R., *The russian firehouse of falsehood propaganda model. Why it might work and options to counter it*, Rand Corporation 2017, dostępny w internecie [dostęp: 4 XI 2019]: www.rand.org/pubs/perspectives/PE198.html/.
- Pomerantsev P., Weiss M., *The menace of unreality. How the Kremlin weaponizes information, culture and money*, Institute of Modern Russia, New York 2014, dostępny w internecie [dostęp: 29 IX 2019]: <https://imrussia.org/media/pdf/Research/Michael_Weiss_and_Peter_Pomerantsev_The_Menace_of_Unreality.pdf>.
- Putin's asymmetric assault on democracy in Russia and Europe. Implications for US national security* [online], 10 I 2018 [dostęp: 18 XI 2018], dostępny w internecie: <www.foreign.senate.gov/imo/media/doc/FinalIRRR/pdf>.
- Ricks T.E., *Narratives are about meaning, not truth*, “Foreign Policy”, 12 III 2015 [dostęp: 16 IX 2019], dostępny w internecie: <<https://foreignpolicy.com/2015/12/03/narratives-are-about-meaning-not-truth/>>.
- Radin A., Reach C., *Russian views of the international order*, RAND, Santa Monica 2017, dostępny w internecie [dostęp: 1 III 2018]: <https://www.rand.org/pubs/research_reports/RR1826.html>.
- Rostovskij M., *Sergej Šojgu rasskazał, kak spasali rossijskuū armiuū*, „Moskovskij komsomolec” [online], 22 IX 2019, dostępny w internecie [dostęp 15 X 2019]: <<https://www.mk.ru/politics/2019/09/22/sergey-shoygu-rasskazal-kak-spasali-rossiyskuyu-armiyu.html>>.
- Roxburgh A., *Why the west's betrayal of democratic Rusia brought us Putin*, “Moscow Times”, 27 XII 2016.
- Ruehle M., *NATO enlargement and Russia. Die-hard myths and real dilemmas*, „NDC Research Report”, May 15, Rome 2014, dostępny w internecie [dostęp: 16 V 2019]: <https://www.files.ethz.ch/isn/180632/Report_Ruehle_15May14-1.pdf>.
- Russian president Boris Yeltsin's Letter to US president Bill Clinton*, “SIPRI Yearbook” 1994, s. 249–250.
- Sarotte M.E., *A broken promise? What the west really told Moscow about NATO expansion*, “Foreign Affairs”, September/October 2014.
- Sarotte M.E., *Not one inch eastward? Bush, Baker, Kohl, Genscher, Gorbachev and the origin of Russian resentment toward NATO enlargement in february 1990*, “Diplomatic History” 2010, No. 1, DOI: 10.1111/j.1467-7709.2009.00835x.
- Sarotte M.E., *The renewal of the russian challenge in european security. A history as a guide to policy*, “Transatlantic Academy Paper Series” 2017, No. 9, dostępny w internecie [dostęp: 5 III 2019]: <www.gmfus.org/file/25694/download>.

- Siewierska-Chmaj A., *Mity w polityce. Funkcje i mechanizmy aktualizacji*, ASPRA-JR, Warszawa 2016.
- Snegovaya M., *Soviet origins of russia's hybrid warfare*, Institute for the Study of War, Washington 2015, dostępny w internecie [dostęp: 23 IV 2019]: <<https://www.understandingwar.org/sites/default/files//Russian%20Report%201%20Putin's%20Information%20Warfare%20in%20Ukraine-%20Soviet%20Origins%20of%20Russias%20Hybrid%20Warfare.pdf>>.
- Soviet active measures in the West and the developing world*, dostępny w internecie [dostęp: 23 IX 2019]: <www.psywar.org/content/sovietActiveMeeasures>.
- Stosunki NATO – Federacja Rosyjska w świetle dokumentów*, red. R. Kupiecki, M. Menkiszak, PISM, Warszawa 2018.
- Thomas T.L., *Russia's reflexive control theory and the military*, "Journal of Slavic Military Studies" 2004, No. 2, DOI:10.1080/13518040490450529.
- Top five russian myths debunked*, dostępny w internecie [dostęp: 2 XI 2019]: <www.nato.int/cps/en/natohq/115204.htm>.
- Topol S.A., *What does Putin really want?*, "The New York Times Magazine", 25 X 2019.
- Tsygankov A.P., *The frustrating partnership. Honor, status, and emotions in russia's discourses of the West*, "Communist and Post-Communist Studies, September 2014, DOI: 10.1016/j.postcomstud.2014.09.004.
- Wspólna deklaracja polsko-rosyjska*, Warszawa, 25 sierpnia 1993 r., „Zbiór Dokumentów” 1993, nr 3, s. 57–64.